

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

N^o 193.

W Piątek dnia 20. Sierpnia.

1841.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 17. Sierpnia.

J. Excellencya Cesarsko-Rossyjski Rzeczywisty Tajny Radzca Wassilczykow, przybył z Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 11. Sierpnia.

Messenger donosi, że Rada municypalna w Bordeaux wniosek jednego z członków swoich, że nakazane przez Ministra skarbu rejestrowanie jest nieprawdę, odrzuciła — Depesza telegraficzna głosi, że w Souillac dn. 7. m. b. rejestrowanie bez najmniejszego oporu znowu rozpoczęło. — Stosownie do Monitora Paryskiego nadeszłe wczoraj z Tuluz doniesienia są jaknajpomyślniejszej treści. Zwracanie broni przez gwardyę narodową temi dniami się skończy. — Rada municypalna w Chartres ustanowiony przez rząd sposób przeliczenia uznała za całkiem prawny.

Ministeryum nareszcie postanowić miało zaniechać wszelkiego sądowego śledztwa przeciw członkom rozwiązanej Rady municypalnej Tuluskiej.

Gielda, dnia 11. Sierpnia. Dzisiaj znaczne summy w rentach francuzkich na sprzedaż ofiarowano. Pogłoski o gwałtowném uwolnieniu Pana Mac Leod z więzienia w Lockport, spowodowały nową obawę pod względem bliskiego wybuchu wojny między Anglią i Stanami Zjednoczonemi.

A n g l i a.

Z Londynu, dn. 11. Sierpnia.

Tutejsze protestackie towarzystwo odbyło w piątek zgromadzenie, na którym z surowém zganieniem postępowania duchowieństwa katolickiego w Irlandyi podczas wyborów postanowiono, drogą petycyi wezwać parlament, ażeby kommisyę śledezą pod względem zdarzonych przy wyborach irlandzkich bezprawii i gwałtów ustanowić raczył. — Słychać oraz, że członek parlamentu, wielką posiadający wziętość, zamierza w jaknajkrótszym czasie wynieść o mianowanie kommisyi, stan Irlandyi zbadać mającej; ma ona mianowicie z zgwałcenia praw obiorczych złożyć sumienne sprawozdanie.

Posel rossyjski, Baron Brunnow, wyjechał przed kilku dniami na ląd stały.

— Zastłona, okrywająca zamiary teraźniejszych Ministrów pod względem pory złożenia przez nich urzędów, dopiero po zagajeniu parlamentu się usunie. Wszakże tą razą wyjątk-

kowo pierwsze dyskusye nad wyborem mówcy Izby nie doprowadzą do stanowczej zmiany, kiedy rzeczą podobną do prawdy, że i Torysowie głosy swoje dotychczasowemu, do stronnictwa Whigów wprawdzie należącemu, ale dla zupełnej bezparteczności swęj powszecznie szanowanemu Panu Abercrombie dadzą. Przy głębokiem milczeniu, którego wtajemniczeni obydwóch stronnictw przestrzegają, polityczne przesilenie większe jeszcze, jak za czasów walki o reformę. Bo i Torysowie mają swoją starannie chowaną tajemnicę, t. j. jakich środków pod względem niedoboru, zboża i handlu użyją. Prawda, że to wszystko po części od wypadku żniwa zależy, który niestety! przy ciąglej nie pogodzie pomyślnym być nie może.

Po miastach fabrycznych, a mianowicie w Manchester, nędza w okropny sposób się wzmaga, kiedy chociaż ceny niżej stoją, jak w roku 1826., liczba jednak niezatrudnionych nierównie większa.

Sir Henry Pottinger na końcu Czerwca przez Aden na morze Czerwone się puścił i spodziewał się na początku Sierpnia stanąć nad brzegami Chin, aby tam naczelne nad flotą objąć dowództwo.

H o l a n d y a.

Z Hagi, dnia 1. Sierpnia.

W naszym Ministerjum wojny zaszło znowu pensjonowanie znacznej liczby urzędników.

Gazetta dysseldorfska donosi z Amsterdamu pod dniem 26. Lipca: »Niedawno zdarzył się w Jawie szczególny wypadek. Mieszkający tam Niemiec Jérzy Lehmann, pojął za małżonkę młodą Holenderkę z publicznego domu sierót, gdzie zwykle wychowywane bywają wszystkie sieroty kraju wszelkich wyznań, bogate czy ubogie, i gdzie dziewczęta aż do pójścia za mąż zostawać mogą, a rząd tymczasem zawiaduje ich majątkiem, lecz w ogólności dowiedzieć się nie można, jaka im po rodzicach puścizna została. Po zaślubieniu zgłosił się nowożeńiec do komisji domu sierót, dla odebrania 500 zł., zwykłego skarbowego posagu. Lecz jakież było jego zadziwienie, gdy mu uroczyscie ogłoszono, że otrzymano od rządu wiadomość, iż oblubienica jego ma posagu trzy miliony. Sama administracja domu sierót nie o tém jak zwykle nie wiedziała. Te domy sierót są najbogatszymi zakładami w kraju. Gdy kto w Jawie bez spadkobierców umrze, majątek jego wpływa do głównej administracji, która według istnjących statutów, czuwa sumiennie nad temi funduszami. Wszystko tam jest dobrém, oprócz nauki szkolnej; lecz nasz czcigodny

monarcha już i w tym względzie ulepszenia nakazał.«

Multany i Wołoszczyzna.

Z Bukarestu, dn. 27. Lipca.

W Ibraiłowie zaszły wypadki, wznecające największą obawę; lecz już je szczęśliwym trafem uspokojono. Dnia 23go Lipca dowiedziała się policja ibraiłowska, że się formują bandy Bulgarów, chcące przeprawić się na prawy brzeg Dunaju. Nadto powzięła wiadomość, że około czterdziestu podobnych ludzi zebrało się zbójno w pewnym Chanie (domu zajezdny), i wezwania, ażeby się rozeszli, usłuchać nie chcieli. Dnia 24go Lipca poprzylepiano pisane obwieszczenie, treści następującej: »Okolo 1500 Serbów i Bulgarów umówiło się z sobą w Buzen - Fokszany, Gałacu i Ibraiłowie, przeprawić się na prawy brzeg Dunaju. Ponieważ są Wołochami, przeto rząd wołoski niech im żadnych nie czyni przeszkód, gdyż postanowili przemocą przeprawę wymusić, a z tego wielkie nieszczenie wyniknąćby mogło.« Władze miejscowe Ibraiłowia, tym postępkem upornych przestraszone, i mając tylko szczupłą liczbę stojącego tam wojska, którego większej części, z powodu rozruchów na prawym brzegu Dunaju, do wzmocnienia kordonu użyto, doniosłszy o tém do Bukarestu, żądały instrukcyi i posiłków. Rząd niezwłocznie żądaniu temu uczyniwszy zadosyć, wystął pułkownika Odobesko, szefa sztabu generalnego; lecz nim ten do Ibraiłowia mógł zdążyć, już się tam wypadki rozpoczęły. Powstańcy wywiesili chorągwie, liczba ich powiększyła się do kilkuset, zajęli kilka domów, a oficer serbski imieniem Tatysz, wydalony z Serbii za udział w rozruchach tamtejszych, stanął na ich czele. Władze miejscowe Ibraiłowia uznawszy, że wzrastająca w miejscu liczba powstańców, jako też obawa, ażeby ich więcej jeszcze z pomienionych miejsc, mianowicie z Gałacu nie przybyło, rządowi i miastu największemu niebezpieczeństwem zagraża, postanowiły użyć przemocy, gdy wojsko tymczasem z pobliskich pikiet ściągnęło posiłki, a skoro powstańcy d. 25. z domów w mieście ku portowi dla przeprawy się udali, zamknięto im powrót do miasta. Bulgarowie zaczęli strzelać na wojsko, które także swęj broni użyło, przyczem weszczęła się walka, w której kilku Bulgarów zabito, a około dwudziestu raniono. Wielu potonęło w Dunaju, a kilkunastu ujęto. Reszta cofnęła się do magazynu. Dnia 26go zrana i ci wraz z dowódcą swoim Tatyszem poddali się wladzom, a przeto, jak rząd ogłasza, spokojność w Ibraiłowie przywrócono. Z milicyi woło-

skiej kilku podoficerów i szeregowych zabito lub zraniono.

Turcyja.

Z Bucharestu donoszą, że Xiażę Ghika zamknął posiedzenie zgromadzenia generalnego wołoskiego, nie bardzo zadowolony z ducha rezultatów. Szczególnie Xiażę ma być z tego niezadowolonym, że zgromadzenie nieuczyniło nic dla ulżenia stanowi wiejskiemu i z tego powodu miał zagrozić, iż rząd nie będzie się mieszał, jeżeliby przyszło do zajść gwałtownych między ciemieżonym stanem kmiecym i jego ciemieżcami. Ta groźba musiała znowu wielkie wzburzenie spowodować i w skutku tego minister sprawiedliwości prosił o dymisyję. Jak słychać, chce on z swemi dwoma synami udać się do Paryża aby ich tam wychować.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki.

Z Nowego Yorku, dnia 17. Lipca.

Najwyższy sędzia Corvin, który wydał przy najwyższym trybunale stanu Nev-York, wyrok w przedmiocie sprawy Mac Leoda, kończy swoje dowodzenie temi słowy: „Przypuśćmy, że jeniec wojenny ucieknie z więzienia i nim dostanie się za granicę spali jaki folwark i wymorduje mieszkańców, czyliż podlega wątpliwości, że w takim razie zgodnie z prawem może być potępionym za morderstwo albo podpalanie? Skoro tylko wielki sąd przysięgłych oświadczył, że popełnił na gruncie tego stanu morderstwo, niewiem jakim sposobem wyrok sądu mógłby go niewinnym uznać. Jeżeli dowiedzie, że jako żołnierz działał, wtedy sąd przysięgłych uwolni go na zasadzie prawa narodów które nie wątpliwie jest częścią pospolitego prawa. Podobnie jeżeliby oskarżony tak postąpił broniąc swego życia przeciw pojedynczemu nieprzyjacielowi który wkroczył na jego ojczystą ziemię; w tym przypadku jednak sąd przysięgłych musi przekonać się że czyn karogodny spełniony został w obronie własnego życia. Za taki przypadek nie może uchodzić ściganie nieprzyjaciela, chociażby z rozkazu władzy, aż na grunt kraju, który znajduje się w pokoju z władzą oskarżonego. W takim przypadku zamordowanie doścignionego nieprzyjaciela nie może być uważanem inaczej jak za zemstę. Może to być tylko zgwałcenie terytorium, praw Muncypalnych i traktatów. Rząd oskarżonego może czyn jego pochylać, dyplomacja starać się o przyspieszenie załatwienia tej sprawy, ale sąd przysięgłych może tylko wyrokować czy oskarżony istotnie ma udział w samym czynie. Jeśli jest przekonany, że tak nie jest, (co że w tym przypadku

mieć będzie miejsce z pewnością prawie twierdzić możemy, wnosząc z przełożonej nam instrukcyi processu), wtedy mieć będzie przyjemną powinność oświadczenia że on niewinnym. Ale jakiegokolwiek byłoby jego rozstrzygnięcie, ufamy iż oskarżony chociaż cudzoziemiec niebędzie miał słusznej przyczyny uskarżania się na niesprawiedliwość amerykańskiego sądu przysięgłych. Od nas oskarżony miał prawo żądania odpowiedzi czy stosownie do praw może być stawiony przed sądem. Nam nie pozostawał inny wybór jak rozstrzygnąć pod względem prawnym charakter tych faktów i wydać opinię. To rozstrząsanie doprowadziło do tej opinii, iż my niemożemy wypuścić oskarżonego na wolność. Na nowo przeto musi być stawiony przed właściwym sądem aby mu proces podług form prawnych został wytoczonym.“ Izba Kassacyjna stanu Nowego Yorku uorganizowała się właśnie, a ta właściwość zapewne nie korzystną będzie dla Mac Leoda. Trybunał ten składa się z członków jednej gałęzi prawodawczego ciała i Senatorów. Stan Nowego Yorku podzielony jest na kilka okręgów senackich. Każdy okręg wybiera czterech Senatorów, każdego na lat cztery. Każdy obywatel zjednoczonych stanów, w jednym z tych okręgów osiadły, ma prawo głosować na tym wyborze. Kandydaci obierani są jako mężowie stronnictw politycznych i tworzą trybunał ostatniej instancyi. Należy więc też spodziewać się, że wezwani do wyrzeczenia o tak politycznej kwestyi nawet przy najsprawiedliwszych chęciach i najszlachetniejszych usposobieniach, ogłoszą się za zdaniem stronnictw do których w czasie wyborów należeli. Z tych i innych powodów wnosimy, że Sąd Najwyższy potwierdzi wyrok, wydany przez Sąd państwa Nowego Yorku.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 17. Sierpnia r. b. obejmuje między innemi doniesienie o przeniesieniu wiatraka; — o chorobach bydłych; — oraz doniesienie, że w skutek regulacyi wsi szlacheckiej Mielesin, powiatu Ostrzeszowskiego, powstała nowa posada, która otrzymała nazwę „Borek mieleścki“; — i że mieszczanin Wojciech Palicki w Nowym Tomyslu podarował katolickiemu kościołowi parafalnemu w Wytomyslu powiatu Bukowskiego dwa szklanne lichtarze i dwie duże świece jarzące.

— „Tygodnika literackiego“ wyszedł Nr. 32. zawiera: Die bedingte Pressfreiheit, historisch-

kritisch entwickelt und beleuchtet von T. Heinius, (ciąg dalszy). — Na widok Krakowa, ułamek z większego poematu przez Berwińskiego. — Taniec, (fantazyja) przez F. Żyglińskiego. — Żona i siostrzenica, powieść; (ciąg dalszy). — Jak się przedstawia dzisiejsza masa literatury niemieckiej. Doniesienia literackie (o dziele Boczkowskiego, o Wieliczce, o pieśni Schumana i t. d.) — Najnowsze dzieła.

Ze Lwowa. — Dnia 7. b. m. wyprawiono w pobliskich lasach Hrabi Alfreda Potockiego w Tofczowie, wielkie polowanie, na którym siedm wilków ubito. Miano poszukać, że całe gniazdo tych drapieżnych zwierząt tamże przebywa; ale tylko cztery z nich umknęło wpierw strzelcom naszej stolicy. — Gazeta poznańska z dn. 2. b. m., podobno z pism niemieckich*), donosi, że w miasteczku Wolsku, w Galicyi, gorzelnik trudniący się lichwiarstwem, po pijanym wpadł w kałużę, i sam będąc za życia pijawką dla innych, został od pijawek, niby za karę, na śmierć zagryzionym. Nie zaprzeczając prawdziwości tego aczkolwiek dziwnego wypadku, który za istotny podano, widzimy potrzebę tej uwagi z naszej strony, że w całej prowincyi naszej nie ma miasteczka, któreby się Wolsko nazywało.

Ze Lwowa. — "Tygodnika rolniczo-przemysłowego" pod redakcyą T. W. Kochańskiego, wyszedł Nr. 29. i obejmuje: 1) Słów kilka o nawozach. 2) O sposobie ochronienia dachów słomianych od zgnilizny i ubezpieczenia ich od ognia. 3) Widoki dla producentów bardzo cienkiej wełny. 4) O niezbędnej potrzebie zbudowania kolei żelaznej wzdłuż kraju naszego. (Dokończenie.) 5) O kontraktach tegorocznych lwowskich. 6) Sprawozdanie o jarmarku na wełnę we Lwowie.

Nr. 14. „Dziennika mód paryskich“, wydawanego przez Tomasza Kulczyckiego, zawiera prócz mód, następujące artykuły: 1) Wspomnienia Semenowych powieści, przez W. Pohla, część druga. 2) Tęsknota, wiersz J. D. 3) Nieco o Francyi. (Ciąg dalszy.) 4) Teatr.

„Lwowianina“, przeznaczanego krajowym i użytecznym wiadomościom, wydawanego w połączeniu prac miłośników nauk, zeszyt dziesiąty opuścił prasę dnia 1. Lipca r. b.

W Krakowie wyszła w nowym wydaniu powieść: „Nieszczęścia najszcześliwszego męża“ przez A. F. Twór ten wesołej dowcipnej muzy genialnego pisarza, dawno podobno w pierwszym (lwowskim) wydaniu wyczerpany, zasługiwał ze wszech miar na powtórne ukazanie się czytającemu światu, zwłaszcza tym, którzy w czytaniu szukają

*) Tak jest; z tutejszej Niemieckiej.

(Przyp. Redak. Gaz. Pos.)

rozrywki, ileż najnowsze płody tego rodzaju literatury naszej, jak „Humoreski, Pisma przedślubne i t. p.“ nie bardzo są rozrywające.

Wizerunek Niemcewicza pędza Grosa. — Generalowa Rautenstrauch w „Ostatniej podróży do Francyi“ powiada: „Jeden z najpiękniejszych portretów zdobiących lwowski wystawy, wizerunek Niemcewicza, przez przyjaciela jego malarza Gros wykonany. W tym obrazie rzetelnej kunsztownej wartości, nie ubiegano się bynajmniej o wszystkie drobnostki, wabiące pullubownika i półznawcę. Niemcewicz naturalnej wielkości, siedzi, a obie ręce z krzyżowanymi palcami o kolano opiera. W oddaleniu luna jakiegoś dogorywającego pożaru, swym odbłaskiem twarz starca objaśnia. Podobieństwo i wyraz zachwycające. Malarz to swe dzieło chciał ofiarować poecie. Niemcewicz przez wzgląd na wielką cenę daru, przyjął go się wabrania. Lecz niebawem potem, gdy Gros widząc, że go moda opuściła, że daleko mniejszej wartości artyści sławę jego zatarli, a nie mogąc jej przeżyć, życie sobie odebrał, pozostała wdowa ponowiła ofiarę, która tą razą, jako pamiątka po dawnym przyjacielu, została przyjęta. Piękny ten obraz zdobi teraz salon księcia Czartoryjskiego.“ (W tym miejscu winniśmy dodać, że we Lwowie u malarza p. Rajchana jest do widzenia wizerunek głowy Niemcewicza, którą podczas pobytu swego w Paryżu z natury odmalował.)

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 17. Sierpnia 1841.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami	gote-wizna
Oblig. długu państwa	4	104½	103½
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	101½	101½
Oblig. premii handlu morsk. . . .	—	80½	—
Oblig. Kurmarchii z bież. kup. . . .	3½	103	102½
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt. . . .	3½	—	—
Berlińskie obligacye miejskie	4	103½	103½
Królewieckie dito	—	—	—
Elbląskie dito	3½	100	—
Gdańskie dito w T. . . .	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	3½	—	102
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	106	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne	3½	—	102½
Pomorskie dito	3½	103½	102½
Kur- i Nowomarch. dito	3½	102½	101½
Szląskie dito	3½	102½	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i No-wej - Marchii	—	—	—
Złoto al marco	—	211	—
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	13½	13
Inne monety złote po 5 talarów	—	8	7½
Disconto	—	3	4